Cena egzemplarza 15 groszy

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHEŁMŻY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA" wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonossa 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej" (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Konta bankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 219. | **Chełmża, wtorek, dnia 24-go września 1929 r.** | **Rok II.**

Dział urzędowy powiatu toruńskiego.

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wydz Pow. Augustyn Weiss).

Obwieszczenie.

L. b.	Gmina	Kwoty przypadające gm. z tyt. udz. w dod.kom do świad. przem	Kwoty przypadające gm. z tyt. udz. w dopł. do patentów akcys.	Razem
1.	Bielczyny	2,65	—	2.65
2.	Bierzgłowo	7.83	—	7.88
3.	Biskupice	11.75	—	11 75
4.	Brąchnowo	18.25	—	18.25
5,	Chrapice	8 82	—	8.25
6.	Czarnebłoto	11.41	—	11.41
7.	Czarnowo	14.41	—	14.41
8.	Folgowo	2.30	—	2.30
9.	Górsk	54,42	—	54.30
10.	Gostkowo	12.51	—	12.51
11.	Grębocin	124.53	6,25	130 78
12.	Grzywna	25.77	—	25.77
13.	Grabje	31.71	—	31.71
14.	Kamionka	6.04	—	6.04
15.	Kończewice	1.84	—	1.84
16.	Kozibór	11.36	—	11.36
17.	Łążyn	39.99	—	39.99
18.	Lubianka	23.11	—	23 11
19.	Lubicz	33.24	—	33.24
20.	Lulkowo	0.26	—	0 26
21.	Liznowo	0.88	—	0.88
22,	Mała Zławieś	26 63	—	26 63
23.	Młyniec	18.47	—	18.47
24.	Papowo Biskupie	6.00	1 88	7 88
25.	Papowo Toruńskie	45.49	—	45.49
26.	Pędzewo	4 09	—	4.09
27,	Piaski	11.12	—	11.12
28.	Rogowo	9.19	—	9.19
29	Rozgarty	25.19	—	25.19
30.	Rudak	14.21	—	14.21
31.	Rzęczkowo	21.37	6 25	27.62
32.	Siemoń	53.12	—	53.12
33.	Silno	1.55	—	1.55
34,	Skąpe	24.10	1 25	25.35
35.	Skłudzewo	11.69	—	11.69
36.	Stary Toruń	3 53	—	3.53
37.	Staw	5.51	—	5.51
38	Stawki	1.46	1 25	2.71
39.	Toporzysko	31.85	—	31.85
40.	Wrzosy	9.92	—	9.92
41	Zelgno	15.72	0 50	16.22
42.	Złotorja	23.16	—	23.16
43.	Zarośle Cienkie	3.50	—	3.50

Powyższe podaję Panom Sołtysom do wiadomości celem odebrania kwot w ciągu dni 14 w Rachubie Wydziału Powiatowego w Toruniu.

Toruń, 18. września 1929.

Przewodn. Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy, w. z. Dołżycki.

L. dz. W. III. 8—11—29.

Koniec działu urzędowego.

P. minister Matuszewski o preliminarzu budżetowym na r. 1930—31.

W dniu wczorajszym p. minister Matuszewski udzielił przedstawicielowi PAT. wywiadu w sprawie projektu preliminarza budżetowego na rok 1930—31, jaki zostanie zgłoszony na początku budżetowej sesji parlamentu.

P. minister Matuszewski wyłuszcza główne wytyczne planu gospodarki państwowej w przyszłym roku budżetowym, z których główną jest zasada jak najdalej idącej, lecz celowo stosowanej oszczędności w dotychczasowych ramach wydatków i dochodów.

Prezes B. B. W. R. zaprasza przedstawicieli stronnictw na naradę w sprawie rewizji konstytucji.

Prezes BBWR. pułk. Walery Sławek zwrócił się do prezydjów klubów poselskich z listem następującej treści:

„Na wniosek Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem sejm uchwałą z dnia 23 stycznia 1929 roku uznał potrzebę rewizji Konstytucji. Stosując się do tej uchwały, klub Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem wniósł do laski marszałkowskiej konkretny projekt zmian. Oprócz naszego projektu wpłynęły a) do sejmu — projekt trzech stronnictw — Polskiej Partji socjalistycznej, Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie" i Stronnictwa Chłopskiego, b) do komisji konstytucyjnej — uwagi Stronnictwa Narodowego.

Z kolei rzeczy projekty te przejdą pod obrady zbliżającej się sesji sejmu. Wobec ważności zagadnienia i ogromu materjału w imieniu klubu parlamentarnego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, proponuję odbycie wspólnej narady przedstawicieli klubów poselskich dla omówienia metody pracy sejmu nad tym przedmiotem.

Proponuję odbycie tej narad między 27-30 bm. i proszę o łaskawą odpowiedź, czy klub JWPanów zechce wziąć w niej udział".

Radosne manifestacje w całej Litwie.

Kowno, 22. 9. W związku z ustąpieniem Waldemarasa z kierowniczego stanowiska całe społeczeństwo litewskie przyjęło dymisję jego z niekłamaną radością. Na ulicach Kowna i na prowincji odbyły się radosne manifestacje. W całej Litwie spodziewają się, iż obecny nowy rząd będzie bardziej ugodowy i konstytucyjny.

Nowy gabinet zerwie z polityką b. premjera.

Kowno, 22. 9. W związku z podaniem się całego gabinetu do dymisji i powierzeniem tworzenia nowego rządu dotychczasowemu ministrowi Skarbu Tubielisowi wezwano go telegraficznie z Czechosłowacji i w dniu wczorajszym o godz. 11 wieczorem przybył on do Kowna.

Min. Tubielis został niezwłocznie przyjęty przez prezydenta Smetonę, z którym odbył dwugodzinną konferencję, omawiając skład nowych członków rządu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa do nowego rządu wejdą ludzie nic nie mający wspólnego z dotychczasową poliką Waldemarasa.

Tubilis ma przyjąć misję utworzenia gabinetu.

Tajemnicze pertraktacje w sprawie sojuszu francusko-niemieckiego.

Berlin, 22. 9. Zbliżony do min. Stresemanna „Nationale Liberale Korrespondenz" ogłasza dziś sensacyjne rewelacje na temat tajnych pertraktacji, prowadzonych przez posła niemiecko-narodowego, należącego do najbliższego otoczenia Hugenberga, Kloenne od kilku lat prowadzonych w sprawie sojuszu franko-niemieckiego. W licznych rozmowach miał on zaproponować francuzom sojusz wojskowy przeciw ZSRR. Ten sam temat omawiał z wybitnym angielskim politykiem w Paryżu, zaś pewien gen. francuski, przybył incognito do Berlina zimą 1927/28 r., na konferencję z wojskowymi niemieckimi. Misja ta pozostała bez skutku, gdyż czynniki oficjalne nie okazały skłonności do współdziałania a urząd spraw zagranicznych nie został zawiadomiony o tych faktach.

W 1928 r. pertraktacje przeniesiono do Paryża, gdzie wzięli w nich udział prawicowi politycy francuscy.

Prasa demokratyczna odsłania tajemnice osobistości: Generałem francuskim miał być kierownik wydziału wywiadowczego b. międzyaljanckiej komisji gen. Walch, jako polityka angielskiego wymienia prasa obecnego ambasadora angielskiego w Paryżu Tyrrela.

Powstanie chłopskie na ukrainie.

Bukareszt, 22. 9. — Ludność z nad Dniestru donosi o rozruchach ludności ukraińskiej z okolic Tyraspolu na tle sekwestru zboża. W walce z ludnością brała udział kawalerja i artylerja, Z Rygi potwierdzają, że na Ukrainie doszło do krwawych walk między wojskiem sowieckiem i ludnością ukraińską.

W Zakopanem śnieg.

Zakopane, 22. 9. Po silnym wietrze halnym, jaki szalał w nocy z piątku na sobotę, nastąpiło znaczne oziębienie i w sobotę rano zaczął padać deszcz, który w górach na wysokości 12000 metrów przemienił się w śnieg.

Szczyty się kilkucentymetrową warstwą śniegu.

Ze świata.

Angija zrzeka się mandatu nad Irakiem.

„Daily Telegraph" donosi, że angielskie ministerstwo kolonij w piśmie do Ligi Narodów oświadcza gotowość zrzeczenia się mandatu nad Irakiem.

Rząd brytyjski zamierza poprzeć kandydaturę Iraku na członka Ligi Narodów i zawrzeć z tym krajem szereg traktatów, dotyczących zarówno spraw finansowych, jak i militarnych.

W zrzeczeniu się mandatu nad Irakiem koła polityczne widzą zasadniczą zmianę polityki kolonjalnej rządu angielskiego.

Krwawy bunt więźniów w Honduras. Buntownicy pobili wojska rządowe.

Z Tuguczigalpa (Honduras) donoszą: W więzieniu państwowem w Maroala wybuchł bunt więźniów. Zbuntowani więźniowie napadli na dozorców, rozbroili ich, zabrali z magazynu więziennego broń i amunicję i zbiegli. Na pesyferjach miasta więźniowie oszańcowali się i stawili opór ścigającym ich wojskom rządowym. Podczas stoczonej walki, wojska rządowe poniosły dotkliwą klęskę, a zbiegom udało się schronić w górach. Ogółem zbiegło 250 więźniów.

Prohibicyjna gorliwość.

Wydarzył się tu incydent, przypominający sprawę przemytniczego statku „Imalone". Mianowicie statek „Shawnee" zgłosił skargę, w której stwierdza, że był ostrzeliwany przez amerykańskich strażników nadbrzeżnych z dział bez uprzedzenia kapitana. „Shawne" doznał uszkodzeń.

Wielkie rozmiary katastrofy górniczej.

Ilość ofiar wybuchu w kopalni „Karola" wynosi 23, rannych jest 25. Dotychczas nie można dostać się do wnętrza kopalni, z powodu trwającego pożaru podziemnego. Liczą się z koniecznością zalania całej kopalni. Straty wynoszą 15 milj.

Pożar w Hull ugaszono.

Groźny pożar nafty w Hull ugaszono po 30 godzinach, w czwartek popołudniu. Ogień zniszczył 300,000 galonów nafty.

Burze na morzu Północnem.

Na morzu Północnem trwa od kilka dni groźna burza. Silny szturm przeszedł nad cieśniną Calais i skierował się ku hrabstwom Sussex i Suery. Od piorunów zginęły trzy osoby. Straty materjalne w skutek pożarów są ogromne. W Londynie susza. Wydano zarządzenie, ograniczające spożycia wody.

Salwy karabinowe w Meksyku.

Donoszą z Meksyku, iż na kandydata na prezydenta Meksyku Vascenzollesa dokonano w Torreon zbiorowego zamachu. Dano do niego około 100 strzałów karabinowych. Dwie osoby z otoczenia Vascenzollesa zostały zabite, około 15 osób odniosło rany.

Salwę dano z ciemnego zakątka. Powstała panika, dzięki czem sprawcy zbiegli. Vascenzolles ocalał.

Wyrok w procesie o nadużycia wojskowe w Toruniu.

Trwająca od dnia 4 bm. przed okręgowym sądem wojskowym rozprawa sądowa przeciwko emeryt. pułkownikowi Brzoza-Brzezinie, mjr. Suchodolskiemu kpt. Mostkowi i chorąż. Światlakowi, oskarżonym o szereg sprzeniewierzeń i fałszerstw, wskutek których skarb państwa poniósł znaczne straty materjalne, zakończyła się dnia 20 bm.

W dniu tym o godz. 17-tej przewodniczący sądu podpułk. Żarzuliński ogłosił wyrok, mocą którego sąd skazał pułk. Brzoza-Brzezinę na jeden rok więzienia i wydalenie z korpusu oficerskiego, mjr. Suchodolskiego na pół roku więzienia i wydalenie z korpusu oficerskiego, kpt. Mostka na 8 dni aresztu domowego i chorążego Światlaka na 3 dni aresztu.

Sąd przy wymiarze kary zastosował dobrodziejstwa ustawy amnestyjnej. Zasądzony płk. Brzoza-Brzezina wniósł odwołanie. Mjr. Suchodolski zastrzegł sobie 3 dni do namysłu, zaś kpt. Mostka i chorąży Światlak wyrok przyjęli.

Prokurator dr. ppłk. Przywara wniósł co do dwóch pierwszych oskarżonych odwołanie z powodu niskiego wymiaru.

Z kraju.

Dar japoński dla Marszałka Piłsudskiego.

Ofiarowany sobie w czwartek ubiegły przez p. senatora Togo miecz japoński przeznaczył Marszałek Piłsudski do umieszczenia w dziale wojskowym na P. W. K. w Poznaniu gdzie cenna ta pamiątka pozostanie aż do zamknięcia wystawy.

Wraz z darem japońskim Marszałek otrzymał to znamienne oświadczenie ryte w plakiecie srebrnej, którego treść podaje poniżej w dosłownem przekładzie:

Ekscelencjo Panie Marszałku!

Niech mi będzie pozwolonem zwrócić się do Waszej Ekscelencji z paroma słowami.

W swej podróży do Japonji Ekscelencja prawdopodobnie zapoznał się z prawem „Bushi-do" (droga rycerza), którego symbolem jest miecz, i które głosi, że rycerz musi przenieść śmierć nad niewolę. Miecz również symbolizuje duszę Japonji nazwana Yamato Damashii, z czego cały Naród Japoński jest również dumny.

Ten miecz zasługuje na specjalną uwagę, gdyż jest ukuty ze stali, pochodzącej z pancernika admirała Togo. Bitwa na morzu japońskiem zdecydowała los wojny rosyjsko - japońskiej i przyczyniła się do zwycięstwa japońskiego, z którem jest związane obecne życie i wielkość cesarstwa japońskiego. Miecz ten jest przedmiotem wartościowym, gdyż na klindze, wyryty jest odręczny napis admirała Togo, oznaczający treść sygałów podniesionych na głównym maszcie „Mikasa" na początku bitwy na morzu japońskiem. Sygnały te brzmią: Los naszego cessarstwa należy od rezultatu tej bitwy. Każdy i wszyscy są powołani do spełnienia swego obowiązku".

Czuje się niezmiernie szczęśliwy mogąc, jako znak mej bytności w Polsce, osobiście ten miecz Waszej Ekscelencji, — którego Imię jest wysoko podziwiane w Japonji, jako sławnego Wodza odrodzonej Polski i jako największego polskiego patrjoty.

Obrady grupy pracowiczej posłów i senatorów Bloku.

Wczoraj w lokalu klubu Bezpartyjnego Bloku odbyło się posiedzenie grupy pracowniczej posłów i senatorów pod przewodnictwem pos. Stypińskiego. Na wstępie złożyła sprawozdanie z międzynarodowej konferencji pracowniczej w Genewie — pos. Waśniewska. Głównym punktem obrad grupy była sprawa pragmatyki i przepisów emerytalnych oraz lecznictwa pracowników kolejowych.

Powrót min. Zalewskiego do Warszawy.

Dnia 21 bm. wieczorem powrócił do Warszawy drogą na Paryż minister spraw zagranicznych, p. Zalewski w towarzystwie dyrektora gabinetu p. Szumlakowskiego.

Powracającego ministra powitali na dworcu liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, wyżsi urzędnicy M. S. Z. z p. wiceministrem Wysockim i posłem Patkiem na czele, oraz przedstawiciele wojskowości.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy). (103

Marta stanęła obok.

— Niech pan się oprze o moje ramię. Tak! Przyjmie pan moją pomoc.

— Dziękuję pani!

Przytulała się do niego. Idąc, widział wspaniałe kształty jej biustu, białą toczoną szyję, czuł przy sobie młode, zdrowe ciało, wdychał woń jej perfum.

— Może za prędko idę?

— Nie. Dobrze mi.... Przepraszam panią... starzy...

— Ach, przecież to przyjemność dla mnie pomódz panu! Kobiety, nawet najgorsze, są najlepszemi dozorczyniami chorych. Zresztą, pan już teraz nie jest chory!

— Tak, czuję się teraz coraz lepiej.

Gdy stanęła przed portretem, zawołała:

— Ależ pan w rzeczywistości jest młodszy, aniżeli jak wygląda tataj. Portret nie jest wcale pochlebiony.

Uśmiechnął się zadowolony. Marta odprowadziła go na dawne miejsce z temi samemi oznakami tkliwości i szacunku.

Przysunęła krzesło swoje do fotelu miljonera i mówiła słodko:

— Jaki pan musisz być dobry. Wiem, że pan przemówi za mną.

— Do kogo?

— Do Raula! On posłucha pana, jeżeli pan mu powie, że powinien mi dać trochę większą sumę, — że inaczej wpaść mogę w nieszczęście, który mię zmusi do szukania bogatych protektorów. Chciałabym zostać uczciwą. Uchodziłam za mężatkę, to mi pochlebiało. Brzydzę się życiem tych... wesołych dam. Doprawdy szukam schronienia, w którem bym mogła odetchnąć. Przyczyni się pan za mną?

— Z przyjemnością!

Stary powoli dał się brać na lep. Zawsze lubił bardzo kobietki i tę właśnie słabość wyzyskać chciała stara Łucja. Dziś tembardziej skazany na samotność, jaki byłby szczęśliwy, mając przy boku swem kobietę młodą, dobrze wychowaną, wesołą, kochającą.., taką, jak Marta.

— Tak, jestem pewna, że pan jest bardzo dobry — mćwiła dalej tkliwa Marta. — Mówiono mi o tem, powiedziano, że mogę przyjść. Raulowi powiem, że przyszłam tu tylko dlatego, aby zobaczyć tę Perełkę, dla której mnie porzuca. Nie będę mu robić żadnych wyrzutów! Ma prawo tak postąpić! Był dla mnie tak dobry, że nie chciałabym sprawić mu przykrości!

Wzięła obie ręce starca w swe białe dłonie.

— Powrócę tu wkrótce. Powie mi pan wynik rozmowy, dobrze? Będzie pan tak łaskaw?

— Z największą pewnością!

— Za dwa, lub trzy dni. Pan często bywa samotny, jak mi mówiono, więc nie będę przeszkadzała. Nie jestem nudna, zawsze bywam w dobrym humorze. Przyjmie mnie pan?

— Z prawdziwą przyjemnością!

— I powtórzy mi pan rozmowę z mnie. Nie mam pretensji do otrzymania takiej sumy, jakaby pozwoliła mi mieć stałe utrzymanie, ale z czterdziestoma tysiącami franków będę mogła coś rozpocząć. Na początek, smutne chwile, jakie następują po każdem rozstaniu, zamierzam spędzić na ustroniu, zamieszkam gdzieś.

— Może w Wersalu?

— W Wersalu, w Ville-d' Avray, lub w Viroflay. Są tam domy wygodne. Będziemy z sobą sąsiadować. Odwiedzę pana czasami. Gram na fortepianie. Pan lubi muzykę?

— Bardzo!

Prawda, widzę pianino. Pozwoli pan?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Pomorza

Toruń. (Autobus odciął stopę żołnierzowi). Dnia 19 bm. o godz. 15.30 szofer Serafin Leon, lat 23, zam. w Podgórzu ul. Główna nr. 18, jadąc autobusem nr. 50986, przez most Toruń-Przedmieście, zamierzał wyminąć przed nim jadący samochód, przyczem zawadził o niego i skręcając na lewo wjechał na chodnik i przygniótł lewą nogę stojącego szereg. Zduńskiego Czesława, z oddz. sztab. DOK. VIII do żelaznego parkanu, tak, że stopa została mu prawie odcięta. Przytrzymany z tego powodu Serafin nie posiadał przy sobie ani zaświadczenia szoferskiego, ani zaświadczenia na prawo jazdy. Dochodzenia w toku.

Za kazirodztwo skazany na dwa lata ciężkiego więzienia. Z Torunia donoszą: Przed Sądem Okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa karna przeciwko Janowi Zabłockiemu, liczącemu lat 61 i jego córce Helenie lat 26 oskarżonym o kazirodztwo. Rozprawa była tajna. Sąd po przesłuchaniu oskarżonych skazał Jana Zabłockiego na dwa lata ciężkiego więzienia, córkę jego na 6 miesięcy więzienia,

Wysoka Wieś, pow. tucholski. (Zrobił długu, okradł gospodarza a potem „zwiał"). U gospodarza p. Ratkowskiego był na stancji pewien robotnik niejaki Miauszygrosz pochodzący aż z powiatu tarnopolskiego. Był on dłuższy czas zajęty przy budowie kolei Bydgoszcz-Gdynia. Jako gwarancję zastawił on gospodarzowi swój rower. Pewnego pięknego dnia chciał on gdzieś rowerem pojechać, na co gospodarz się zgodził i rower wydał. — Ten zaś wykorzystał chwilę i gdy gospodarz nie był w domu, zabrał rower, skradłszy potem na szkodę gospodarza jedną marynarkę i kamizelkę oraz nie zapłaciwszy należności za stancję w wysokości około 90 zł., ulotnił się. Dochodzenia wykazały, że sprawca udał się w swe rodzinne strony. We czwartek odbyła się w sądzie grodzkim w Tucholi rozprawa przeciw obwinionemu, gdzie rzecznik prokuratorji pan burmistrz Saganowski żądał ukarania winnego 6 tygodniami więzienia. Sąd złożony z p. sędziego Chmielewskiego jako przewodniczącego i kancelisty p. Zapalskiego skazał owego osobnika na 14 dni więzienia.

Osetno. (Za kradzieże siedzi w „kozie".) W pierwszych dniach bm. skradziono z niezamkniętej szopy rob. Tomaszowi Płotkowskiemu z Osetna rower męski, a rob. Rohdemu z Wesołkowa 14 kur. W czasie dochodzeń stwierdzono, że kradzieży roweru jak i kur dokonał jeden i ten sam osobnik. Ślady prowadziły w stronę Góral i to do domu rob. J. C. Podczas rewizji znaleziono na strychu, ukryty w sianie, rozebrany rower, własność P., któremu też został zwrócony; w chlewie zaś odkryto zakopaną beczkę z mięsem. Kur nie znaleziono, gdyż zostały najprawdopodobniej sprzedane na targu w Brodnicy. C. karany był kilkakrotnie za liczne kradzieże, popełniane w okolicy. Nie mogąc wytłumaczyć się co do pochodzenia mięsa i roweru, został przyaresztowany. Przy nakładaniu kajdanek stawiał C. władzy bezpieczeństwa nawet czynny opór. Nic jednak nie pomogło, gdyż odtransportowany został do więzienia w Brodnicy.

Tuchola. (Żyd katolikiem na łożu śmierci). Przed kilku dniami rozchorował się biedny żydzina w Tucholi, Salomon Schramm, od długich lat tu zamieszkały. Umieszczono go w lecznicy sióstr Elżbietanek. Gdy znalazł się w tej lecznicy, zaraz oświadczył, że chce przyjąć wiarę katolicką. Nie wierzono mu z początku, ale wskutek ciągłych próśb z jego strony przywołano księdza, który mu udzielił sakramentu chrztu św. W poniedziałek 9 bm. obchodził ów starzec 85 rok swego życia, a tego dnia wieczorem o godz. 11.30 zmarł wymawiając na koniec swej ziemskiej tułaczki słowa: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus na wieki". Przyjęcie wiary Chrystusowej przez starego żyda na łożu śmierci wywołało niemały rozgłos w mieście a wielki hałas wśród miejscowego żydostwa.

Czersk. (Nieszczęśliwy wypadek kolejowy). W ubiegłą środę wydarzył się na torze kolejowym Śliwice—Czersk nieszczęśliwy wypadek. Pociąg wieczorny zdążający z Laskowic do Czerska najechał na kobietę w starszym wieku znajdującą się na torze kolejowym, niej. Gwizdałową. G. została nawpół przejechaną i poniosła śmierć na miejscu.

Mortęgi. (Nieszczęśliwy wypadek przy rżnięciu sieczki). Dnia 13 bm. w godzinach rannych 20-letni syn rolnika Wł. Ewertowskiego z Mortąg w czasie rżnięcia sieczki w stodole, przy pomocy poruszania maneżu końmi, w pewnej chwili, gdy konie się spłoszyły, został poturbowany kołem w bok i plecy. Wezwany lekarz, po zbadaniu i zaopatrzeniu orzekł, że żadne przykre następstwa nie są przewidziane. Winę, jak stwierdzono, ponosi sam pokaleczony.

Wejherowo. (Nadużycia w Magistracie). Zarządzona przez wojewodę pomorskiego lustracja magistratu miasta Wejherowa ujawniła nadużycia, jakich systematycznie dopuszczali się urzędnicy tamtejsi Suszko i Zagórski. Wymienieni przywłaszczyli sobie sumy wpływające do kas miejskich z tytułu podatków i różnych opłat miejskich. W związku z tem zostali oni przez odnośne władze zawieszeni w czynnościach, a sprawa ich skierowana została do prokuratora przy sądzie okr. w Starogardzie. Wogóle skandaliczne stosunki panujące w niektórych miastach na Pomorzu wymagają specjalnego oświetlenia. Należałoby poświęcić więcej uwagi celem podjęcia bezwzględnej walki z rozwijającym się w zastraszający sposób złodziejstwem.

KRONIKA

Chełmża, dnia 21 września 1929 roku.

Kalendarzyk.

Poniedziałek: Tekli F. m., Linusa.
Wtorek: NMP. Okupu. Robert.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Napiórkowski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka Nowa" pana Maliszewskiego.

— Zbyteczny podatek od zbytku. Izba przemysłowo-handlowa w Bydgoszczy zwróciła się do min. spraw wewn. w Warszawie z odpowiednim memorjałem w sprawie zwolnienia samochodów osobowych, znajdujących się w posiadaniu firm handlowych i przemysłowych, a służących celom zarobkowym, od komunalnego podatku dla przedmiotów zbytku. Wysunięty postulat Izba motywuje tem, iż samochody osobowe, przeznaczone w głównej mierze dla celów zarobkowych poszczególnych firm, nie mogą być zaliczone do kategorji przedmiotów zbytku i wobec tego pobieranie odnośnego podatku jest niesłuszne i nieuzasadnione.

— 1 zł. — 50 gr... Czyżby nowa dewaluacja? Czyżby sama myśl rzucona przez socjalistów wybicia nowych 100 miljonów, spowodowała 50% obniżkę kursu? Uspokójcie się! Zrównanie złotego z pięćdziesięciogroszówką nie dokonało się oficjalnie na wielkich giełdach, nie jest notowane w dziennikach i statystykach. Odbywa się ono sporadycznie po kramikach, przy stołach kawiarnianych, straganach i ladach. Bo ileż to razy już się zdarzyło (mnie już trzykrotnie), że uczciwy kupiec przy płaceniu zwraca uwagę:

— Proszę poczekać, reszta!

A ty już chwytasz za drzwi, w przekonaniu, że dałeś pięćdziesięciogr. Istotnie nowe złote bardzo podobne są do pięćdziesięciogroszówek. Wymiar, grubość i ciężar prawie identyczne.

— List gończy. Władze bezpieczeństwa publicznego, poszukują 28-letniego Władysława Maciejewskiego, z zawodu bankowca, zamieszkałego ostatnio w Poznaniu, który sprzeniewierzył na szkodę jednego z banków poznańskich 3800 dolarów i zbiegł w niewiadomym kierunku. Maciejewski jest wzrostu średniego, brunet, o pełnej okrągłej pospolitej twarzy, golony, czarne oczy, nos szeroki, włosy zaczesane do góry, ubrany był w ciemne eleganckie ubranie i w jasny kapelusz, z czarną wstążką. Uprasza się każdego z obywateli, kto miałby o nim jakie wiadomości, aby zechciał niezwłocznie powiadomić o tem policję; w razie zaś napotkania M. należy go ująć i oddać w ręce Władz.

Maciejewski będzie się starał prawdopodobnie posługiwać obcem nazwiskiem.

Korespondencja.

(Za ten dział Redakcja nie odpowiada).

Skąpe, dnia 21. 9. 29 r.

Szanowna Redakcjo! Proszę niniejszem o umieszczenie na łamach Ich poczytnego pisma mego powyższego oświadczenia.

Obywatele! Rodacy! Wyborcy!

Już oddawna jestem nie należącym do gminy Chełmży, lecz serce mnie boli na wieści, które czytam w cennym dzienniku chełmżyńskim w „Przeglądzie Pomorskim". Żal mną ściska na samą myśl, że przed obecnemi wyborami walczy brat przeciw bratu, rodak przeciw rodakowi. Nie chcieliście się zblokować w jeden silny obóz — odbije się to ujemnie na waszej skórze. Z tego rozbicia skorzystają jedynie odcienia nam wrogie, a w pierwszym rzędzie socjaliści.

Czytałem przed niedawnym czasem pod rubryką „Dział wyborczy" dwie odezwy, jedną z listy nr. 2 i drugą z listy nr. 4. — Cóż pisze nr. 2? a co 4-ty? Czwórka podaje program, co zamierza czynić, zaś dwójka zachwala, że występowała w obronie bezrobotnych, urzędników i mieszczaństwa, że broniła jego praw, co zajmuje prawie połowę odezwy. A potem wymyśla, że ci co najwięcej obiecują, najmniej dają. Kto? Jak wynika z odezwy listy nr. 2 najmniej warta, bo najpierw się zachwala, a potem sama się ośmiesza i krytykuje, wystawiając swą głupotę na światło dzienne.

Ja zaznaczam otwarcie, że nie należę do żadnego obozu, lecz wrażenia te osiągnąłem na podstawie przeczytanych w „Przeglądzie Pomorskim" artykułów.

Konkludując wszelkie moje spostrzeżenia doszedłem do jednego rezultatu, i to:

Kto chce, by w Radzie Miejskiej panował taki harmider jak dotąd, kto pragnie, by członkowie Rady słodko sobie podczas obrad spali, kto dąży do tego, by robotnik nadal cierpiał nędzę, kto chce upadku miasta, kto mieni się obywatelem ze słowa, niech głosuje na listę nr. 2.

Kto zaś chce, by ustosunki w Radzie się poprawiły, kto pragnie, by członkowie Rady pracowali sumiennie, **kto dąży do doprawy bytu robotnika**, kto chce dobrobytu miasta, kto mieni się obywatelem - patrjotą z czynu, ten będzie głosował tylko i to tylko na listę „Narodowej pracy społecznej" nr. 4.

Rozsądny.

— Wczorajszy bieg kolarski urządzony przez Sekcję Kolarską Pogoni zgromadził na starcie mimo złej pogody 10 zawodników. Bieg ten odbył się przy ciężkich warunkach atmosferycznych (deszcz i przeciwny wiatr) jednakowoż wszyscy zawodnicy bieg ukończyli. Trasa biegu która została w ostatniej chwili z powodu niepogody zmieniona wynosiła 25 klm. Czas uzyskany przez zwycięscę tegoż biegu p. Senkowskiego członka Pogoni jest nadzwyczajny.

Punktualnie o godz. 13,15 ruszyli zawodnicy z startu (Park 3 Maja), a pierwszy zawodnik wpadł na metę, która była obok Pow. Kasy Chorych już o godz. 14.05 zatem 50 minut. Zebrana na mecie publiczność oklaskiwała zwycięscę biegu, jak również wszystkich kolejno przybiegających zawodników. Największą owację sprawiono p. Więckowskiemu, który przybył na 3 miejscu stając pierwszy raz do zawodów kolarskich i p. Jankowskiemu kierownikowi Sekcji, który przybył na 8 miejscu za jego ambicję sportową, albowiem chciał i musiał przybyć na 8 miejscu. Zawodnicy przybywali kolejno do mety: 1. Senkowski czas 50 min. K. S. Pogoń, 2. Raniszewski czas 53 min. K. S. Pogoń, 3. Więckowski St. czas 57,2 min. K. S. Pogoń, 4. Pawłowski 60.2 min. Sokół, 5. Rutkowski Sokół, 6. Wróblewski K. S. Pogoń, 7. Widomski Sokół, 8. Jankowski K. S. Pogoń, 9. Bukowski K. S. Pogoń, 10. Śmiglewski K. S. Pogoń.

Organizacja biegu spoczywała w rękach prezesa Klubu p. Więckowskiego Jana, który podobne imprezy jak i ostatnią bez zarzutu urządził.

Po biegu nastąpiło wręczenie nagród w sali „Hotelu Dworcowego" przy dość dużej ilości zebranych sportowców i to o godz. 18-tej. Przed wręczeniem nagród zawodnikom, podniósł prezes Klubu p. Więckowski wartość tego biegu i przywitał obecnego przedstawiciela tut. prasy, Kierownika

Obowiązkiem każdego prawego Polaka jest zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej

Sekcji Kolarskiej Sokoła p. Barżeja oraz wszystkich obecnych gości. W krótkich i treściwych słowach przemówił do zawodników biegu, aby nie spoczęli na laurach, tylko racjonalnej i umiejętnej trenowali ten tak piękny i zdrowy sport. Kierownictwu Sekcji które spoczywa w rękach pp. Jankowskiego i Magulewskiego podziękował za dobre i silne zorganizowanie sekcji i wyraził życzenie, by dalej jak dotąd pracowali dla dobra sportu polskiego i powiększyli sekcję kolarską.

Następnie wręczył p. Więckewski zwycięscom biegu nagrody i to: p. Senkowskiemu figurkę Kolarza a następnym 7 zawodnikom śliczne duże żetony. Bawiono się później przy herbatce i własnej muzyce do godz. 20,30. Wieczór ten zostanie napewno na długo w pamięci sportowców naszych i przyczyni się niewątpliwie do podniesienia naszego sportu kolarskiego.

Zarząd Klubu i Sekcji Pogoni poczuwa się do spełnienia miłego obowiązku, podziękować p. Dr. Napiórkowskiemu, który bez poprzedniej prośby przybył po biegu do szkoły, aby w razie potrzeby zaopiekować się zawodnikami. Wypadek ten przyjęli wszyscy obecni sportowcy z największą radością i wyrażają na łamach prasy podziękowanie.

Bieg odbył się bez wypadku, zawodnicy przybyli do mety w dość dobrej formie. Sekcja K. S. Pogoń wysyła na bieg Olimpji Grudziądz swoich 3 przedstawicieli. Bieg odbędzie się dnia 29 bm. na trasie Grudziądz, Chełmża, Toruń i Toruń, Chełmża, Grudziądz.

— Urzędnik państwowy nie może być radnym miejskim. Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Spraw Wewn. rozesłało do samorządów okólnik, w którym wyjaśnia, że członkami rad miejskich nie mogą być urzędnicy państwowi, sprawujący nadzór nad działalnością gminy miejskiej, przyczem za urzędników należy uważać nietylko starostów i wojewodów, ale również i wszystkich podległych im urzędników.

Za osoby, które nie mogą być członkami rad miejskich, uważać również należy członków wydziałów powiatowych i urzędników tych wydziałów. Wyjaśnienie to usuwa wątpliwości w intepretowaniu dekretu o wyborach do rad miejskich, który stwierdza ogólnie, że urzędnicy państwowi nie mogą być radnymi.

V. kl. 19 loterji państwowej.

(10-ty dzień ciągnienia)

Główniejsze wygrane padły na n-ry następujące:

25 000 zł na nr. 129637.

10.000 zł na n-ry 55870 158485 177186 179501.

5.000 zł na n-ry 17497 35279 40927 76467 103022 104816 106553 14468 159578 174581.

3.000 zł na n-ry 48423 75051 164456.

2.000 na n-ry 6499 13134 19291 54612 72394 120023 128908 133416 158863 164628 181491.

1.000 zł na n-ry 3321 4110 6902 13640 15102 26190 26761 33677 47328 47358 53560 66325 74792 75890 75989 78546 79775 85112 86480 86954 94565 10 016 104326 105502 110374 113185 115893 116915 116946 131434 136766 149901 151340 157107 161474 179883.

600 zł na n-ry 4086 5867 5959 11361 12942 20?69 25298 33101 33369 36801 40661 41000 45085 49?80 61936 87275 87869 94515 99590 100735 101690 102200 128223 132779 140438 143617 149747 154865 157899 158029 158378 189764.

Ruch towarzystw.

Bractwo Strzeleckie. Dnia 23. bm. o godz. 8. wiecz. odbędzie się w „Hot. Pom." Nadzwyczajne Walne Zebranie „Kurkowego Bractwa Strzeleckiego" z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zebrania, 3) Uzupełnienie Zarządu, 4) Sprawa żniwnego strzelania 5) Wolne wnioski z ewentualnemi uchwałami.

Z powodu ważnego porządku obrad, uprasza się o przybycie wszystkich Braci. Zarząd.

Baczność członkowie Bezpartyjnego Bloku. Dziś, dnia 23 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się plenarne zebranie tut. Koła B. B. W. R. w „Hotelu Pomorskim". Ze względu na ważny tok obrad, przybycie członków konieczne.

Zarząd.

Giełda zbożowa

POZNAŃ dnia 21. 9. 1929 roku

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	24,50—23,50
Pszenica nowa	38,00—40,00
Jęczmień przemi. ?owy	25 00—26,00
Jęczmień browarowy	28,00—31 00
Owies	21,25—23,35
Mąka żytnia 70 proc.	37,05—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	59,50—63,00
Otręby żytnie	17,50—18,50
Otręby pszenne	19,25—20,25

Bank Polski płacił dnia 21 września za:

dolary amerykańskie	8,85--8,84
funty szterlingów	43,05
franki szwajcarskie	171,18
franki francuskie	34,76
marki niemieckie	211,45